

INSTYTUT TURYSTYKI

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK DZIECI I MŁODZIEŻY
W LATACH 1985-1990 /W ŚWIEtle DANYCH STATYSTYCZNYCH
I SWOBODNYCH WYPOWIEDZI MŁODZIEŻY SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH/

/Symbol tematu CPBP 08.06-II.5.2.

BIBLIOTEKA
Instytutu Turystyki
ul. Chałubińskiego 1
00-611 Warszawa

Oprac. Z. Lubowicz

Warszawa - listopad 1990

Spis treści

Wstęp

I. Turystyka i wypoczynek dzieci i młodzieży według danych MEN i GUS

II. Młodzież o wyjazdach organizowanych przez szkołę, a wyjazd marzeń

Zakończenie

Wstęp

Dotychczasowe badania niezbicie dowodziły, iż wśród różnorodnych sposobów spędzania czasu wolnego przez młodzież szkół ponadpodstawowych poczesne miejsce zajmowała aktywność turystyczna.

Po regresie przełomu lat 70 i 80-tych wzrosła liczba młodzieży zainteresowanej tą formą rekreacji organizowanej instytucjonalnie i samodzielnie, by w latach 90-tych, a zwłaszcza w 1990 roku wystąpił znaczny spadek uczestnictwa dzieci i młodzieży w wypoczynku wyjazdowym przypadającym w okresie wakacji. Sytuacja taka spowodowana była wzrostem kosztów utrzymania i spadkiem dochodów polskich rodzin a w efekcie wzrostem cen wyjazdów organizowanych przez placówki oświatowe i zakłady pracy.

Reprezentatywne dane dotyczące turystyki młodzieży organizowanej samodzielnie i instytucjonalnie w 1987 r. zawiera raport Instytutu Turystyki z 1989 roku oraz opracowanie Głównego Urzędu Statystycznego /Warunki życia i potrzeby młodzieży, Materiały Statystyczne Nr 36/1989/ wyodrębniające turystykę i sport 15-29-letnich, młodych ludzi.

Nowszymi danymi nie dysponujemy, choć występuje niewątpliwa potrzeba dokonywania corocznych diagnoz aktywności młodzieży w tej dziedzinie.

Opracowanie składa się z dwóch części.

Część I ilustruje dane ogólne dotyczące wypoczynku wyjazdowego dzieci i młodzieży oraz organizowanego w miejscu zamieszkania, w okresach dłuższych przerw w nauce /przerwa semestralna, wakacje letnie/ i obejmuje lata 1985-1990. Opracowano ją wykorzy-

stując materiały Ministerstwa Edukacji Narodowej i Głównego Urzędu Statystycznego.

Część druga powstała niejako na marginesie badań podstawowych nad uczestnictwem młodzieży w turystyce w 1987 roku, o których wspomniano. Wśród różnych technik badawczych uwzględniono swobodne wypowiedzi młodzieży na jeden z czterech zaproponowanych do wyboru tematów wypracowań uwzględniających turystykę organizowaną przez szkołę jak i samodzielnie.

Spontaniczne wypowiedzi uczniów zdają się mieć szczególny walor poznawczy, bowiem nieskrępowane z góry narzuconą kafeteria odzwierciedlają rzeczywistość jak i marzenia młodzieży o wyjeździe.

W tej części opracowania przedstawimy analizę treści wypowiedzi młodzieży dotyczącą walorów wychowawczych dobrze zorganizowanego wyjazdu oraz marzenia o wyjeździe. Materiałem dla naszej analizy są swobodne wypowiedzi 301 uczniów dotyczące następujących zagadnień:

1. Wyjazd turystyczny organizowany przez szkołę, który najbardziej utkwił mi w pamięci - 62 wypracowania,
2. Wyjazd moich marzeń - 149 odpowiedzi.
3. Wyjazdy turystyczne z którymi łączę najmiłsze wspomnienia - 66 odpowiedzi
4. Mój najmniej udany wyjazd turystyczny - 24 odpowiedzi.

Analiza treści wypracowań 1, 3, 4 wskazuje, iż dotyczą one na ogół wyjazdów organizowanych przez szkołę - szczególnie wychowawcę klasy oraz różnego typu organizacje i instytucje młodzieżowe funkcjonujące na terenie szkoły, które w ramach swej działalności prowadzą również pracę wychowawczą w zakresie turystyki.

Turystyka i wypoczynek dzieci i młodzieży wg danych MEN i GUS

Ministerstwo Edukacji Narodowej corocznie przeprowadza ocenę tzw. akcji letniej i zimowej w zakresie wypoczynku wyjazdowego dzieci i młodzieży oraz wypoczynku organizowanego w miejscu zamieszkania.

Do 1990 roku podstawą dla zaspokojenia potrzeb w zakresie wypoczynku wakacyjnego uczniów były wytyczne Ministerstwa Oświaty i Wychowania w tej sprawie, od których odstąpiono w bieżącym roku, pozostawiając inicjatywę Kuratoriom oświaty i wychowania, które najlepiej znają potrzeby i możliwości na własnym terenie.

Dane MOiW i MEN ilustrują rozmiary wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej w liczbach bezwzględnych i ukazują jedynie ilu uczniów uczestniczyło w wypoczynku zimowym i letnim, w formach wyjazdowych i w miejscu zamieszkania. Nie są więc one pełne bowiem nie zawierają wzajemnych relacji między liczbą uprawnionych do wypoczynku, a liczbą korzystających z niego w danym roku.

Dokonywane przez Instytut Turystyki analizy wypoczynku dzieci i młodzieży w okresie letnim i zimowym przyjmują, iż miarą poziomu zaspokojenia potrzeb w dziedzinie rekreacji i wypoczynku poza i w miejscu zamieszkania jest relacja między ogólną liczbą uczniów w danym roku, a liczbą uczestniczących w zorganizowanym wypoczynku i imprezach turystycznych.

Zanim przejdziemy do interpretacji danych statystycznych za lata 1985-1986 opracowanych przez Ośrodek Informatyki MOiW, a za następne przez także MEN, pragniemy zwrócić uwagę na fakt,

iż globalna liczba uczniów podawana dla ~~danego~~ danego roku przez resort oświaty nie zawsze zgadza się z danymi zawartymi w Roczniku Statystycznym GUS. Wyliczenia MEN uwzględniają na ogół globalną liczbę uczniów z poprzedniego roku, podczas gdy drugie faktyczną liczbę dla danego roku szkolnego.

Powyższa sytuacja powoduje zarówno problemy interpretacyjne jak też uprawnia wyłącznie do operowania danymi szacunkowymi i orientacyjnymi, ilustrującymi zjawisko wypoczynku uczniów.

W analizie oparto się głównie na danych resortu edukacji, dodatkowo ilustrując relacje między ogólną liczbą dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat podawaną przez GUS, a liczbą korzystających z różnych form wypoczynku podawaną przez MEN.

Analiza danych /tab. 1/ wg przyjętego kryterium wskazuje na kilka interesujących zjawisk.

Po pierwsze, dane resortu edukacji w sposób znaczący odbiegają od wskaźnika wypoczywających, obliczonego w stosunku do ogólnej liczby dzieci i młodzieży podawanej przez GUS. W latach 1986, 1987 wypoczynkiem wyjazdowym i w miejscu zamieszkania objętych zostało 70% uczniów. Uwzględniając fakt, że pewna grupa uczniów uczestniczy w różnych formach wypoczynku wielokrotnie, poziom zaspokojenia potrzeb był zapewne niższy, aniżeli wskazują dane zawarte w tabeli.

Po drugie, w przekroju pięciu lat systematycznie, choć nieznacznie, maleje liczba dzieci i młodzieży uczestniczącej w wypoczynku wyjazdowym. Równolegle wzrasta liczba dzieci i młodzieży korzystającej z wypoczynku w miejscu zamieszkania.

Po trzecie, względnie stabilny jest wskaźnik młodzieży uczestniczącej w wyjazdach za granicę w celach turystycznych.

W stosunku do liczby uczestniczących w różnych formach wypoczynku najpopularniejszą formą jest wypoczynek dzieci i młodzieży

na koloniach wypoczynkowych, rzadziej zdrowotnych /tab. 2/.
Udział dzieci w tych formach wyjazdowych również maleje.

Formą najbardziej sprzyjającą uprawianiu turystyki są wszelkiego rodzaju obozy. Wśród nich, w omawianym okresie dominują obozy stałe, które również stwarzają możliwości realizowania wychowawczych programów krajoznawstwa i turystyki. Ogólny obraz tej formy wypoczynku nie jest również stabilny. Wskaźnik uczestniczących w różnego rodzaju obozach względnie stabilny w latach 1985-86 wykazuje tendencję malejącą w latach następnych.

Szczególnie niekorzystnie rysuje się ocena wypoczynku letniego uczniów w 1990 roku. Według wstępnych danych Ministerstwa Edukacji Narodowej w sposób znaczący, bo o ponad 48% zmniejszył się udział dzieci i młodzieży w formach wyjazdowych i o około 8% w miejscu zamieszkania, w porównaniu do 1989 roku. Szacuje się, że łącznie udział dzieci i młodzieży w wypoczynku letnim zmalał o około 30%. Sytuacja taka spowodowana była wzrostem kosztów utrzymania i spadkiem dochodów polskich rodzin, a w efekcie wzrostem cen wyjazdów organizowanych przez placówki oświatowe i zakłady pracy.

"Konsekwencje tego stanu rzeczy najbardziej odbiły się na wypoczynku organizowanym przez zakłady pracy. Ich udział w poprzednich latach w organizacji wypoczynku wyjazdowego wynosił około 70%. ~~Wzrost kosztów transportu, wynajmu obiektów, a także kosztów bezpośredniej organizacji placówek wypoczynku wyjazdowego wywarł~~ ~~wzrost cen~~ Wzrost kosztów transportu, wynajmu obiektów, a także kosztów bezpośredniej organizacji placówek ^{wypoczynku} spowodował poważne zmniejszenie akcji, wyrażające się najczęściej likwidacją drugiego lub trzeciego turnusu, a także organizacją placówek wyłącznie we własnych obiektach lub na terenie własnego województwa".

/Ocena wypoczynku letniego dzieci i młodzieży w 1990 roku "MEN"/.

Szacuje się, że środki z zakładowych funduszków socjalnych i budżetowe pozwoliły na zaspokojenie potrzeb w ok. 50%, co łączy się głównie z sytuacją ekonomiczną. Koszty organizacji wypoczynku w porównaniu z rokiem 1989 wzrosły średnio dziesięciokrotnie, choć były zróżnicowane w zależności od organizatorów. I tak np. koszt jednego miejsca na turnusie 21-dniowym wynosił:

- w placówkach organizowanych ze środków budżetowych /administracja oświatowa, szkoły/ - 500-700 tys. złotych,
- organizowanych przez organizacje młodzieżowe i społeczne /ZHP, TPD/ - 450-600 tys. złotych,
- w placówkach zakładów pracy - 600-800 tys. złotych,
- w placówkach biur podróży i przedsiębiorstw turystycznych 800-900 tys. złotych.

Koszt kolonii zdrowotnych /turnusy 28-dniowe/ kształtował się w granicach 900-1.200 tys. złotych, a półkolonii organizowanych w miejscu zamieszkania 150-400 tys. złotych. Rodzice na ogół partycypowali w kosztach w granicach 40% tj. płacili ok. 200-400 tys. złotych w zależności od formy organizacyjnej wypoczynku.

Dodać należy, iż na zahamowanie jeszcze większego spadku wyjazdów dzieci i młodzieży w okresie letnim /choć był^{on} w sumie znaczny/ miały wpływ decyzje rządowe /Uchwała Rady Ministrów 70/90 z 21 maja/ w sprawie dofinansowania wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży.

Pierwszeństwo w korzystaniu z wypoczynku dofinansowanego ze środków budżetowych miały dzieci i młodzież:

- o złym stanie zdrowia,
- wychowankowie placówek opieki całkowitej,
- z rodzin wielodzietnych,
- z rodzin niewydolnych wychowawczo i o złych warunkach materialnych,
- z rodzin bezrobotnych.

W pewnym stopniu preferowano również dzieci z terenów ekologicznie zagrożonych, a więc województw: warszawskiego, łódzkiego, katowickiego, krakowskiego, legnickiego, wrocławskiego i wałbrzyskiego,

Odnosić należy innowacje, które winny być upowszechniane w latach przyszłych, np. powoływanie fundacji na rzecz wypoczynku, akcję "Zaproś dziecko na wakacje" itp.

2. Młodzież o wyjazdach organizowanych przez szkołę, a wyjazd marzeń

Działalność krajoznawczo-turystyczna szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych winna być rozpatrywana w kontekście celów jakim ma służyć, jej form i organizatora.

Specyfika poszczególnych imprez uzależniona jest głównie od tego, kto ją organizuje i dla jakiej grupy wiekowej. Z tego punktu widzenia możemy wyróżnić:

- turystykę klasową, inspirowaną i organizowaną przez klasę, gdzie wychowawca wspólnie z uczniami planuje, organizuje i przeprowadza daną imprezę. Imprezy te na ogół dostosowane są do potrzeb i wieku uczniów /np. kl.I-III; IV-VIII; klasy szkół ponadpodstawowych/ i są to z reguły wycieczki przedmiotowe,

Tabela 1.

Wypoczynek dzieci i młodzieży wg danych MEN i GUS

Lata		1985	1986	1987	1988	1989
Ogólna liczba dzieci i młodzieży	dane MEN:	7.034.969	5.476.702	6.754.765	6.939.339	MEN 6.939.339
	dane GUS	7.320.200	7.483.600	7.658.700	-	GUS -
Uczestnicy wypoczynku letniego i zimowego	Lb	4.739.129	5.248.300	5.311.396	5.212.783	Lb 5.160.768
% od ogółem MEN		67,3	95,9	78,6	75,1	% 74,3
% od ogółu GUS		64,8	70,1	69,3	-	% -
Wypoczynek poza miejscem zamieszkania	Lb	1.863.086	2.037.703	1.962.764	1.885.407	Lb 1.796.681
w tym:	%	39,2	38,8	36,9	36,1	% 34,9
Wieś	Lb	437.248	436.850	409.825	405.904	Lb 371.360
	%	9,2	8,3	7,7	7,8	% 7,1
Wypoczynek w miejscu zamieszkania,	Lb	2.876.034	3.210.597	3.348.632	3.327.376	Lb 3.364.087
w tym:	%	60,6	61,1	63,0	63,8	% 65,1
Wieś	Lb	838.498	976.073	971.253	1.072.823	Lb 1.018.846
	%	17,6	18,6	18,3	20,5	% 19,8
Wyjazdy zagraniczne	Lb	146.642	198.152	199.702	216.096	Lb 205.658
	%	3,0	3,8	3,8	4,1	% 4,0

Tabela 2.

Wypoczynek młodzieży poza miejscem zamieszkania wg danych MOiW

Lb wypoczywających ogółem poza i w miej- scu zamieszkania	1985		1986		1987		1988		1989	
	Lb	%	Lb	%	Lb	%	Lb	%	Lb	%
Kolonie wypoczynkowe i zdrowotne w tym:	1.043.916	22,0	1.177.736	22,4	1.120.947	21,1	1.058.365	20,3	1.037.962	20,1
wieś	180.874	3,8	175.402	3,3	166.804	3,1	157.164	3,0	151.612	3,0
Obozy razem, w tym:	710.267	15,0	750.912	14,3	714.097	13,4	712.539	13,7	651.570	12,6
wieś	136.554	2,0	345.884	6,6	155.878	2,9	167.323	3,2	144.248	2,8
Ośrodki wycieczkowe w tym:	51.621	1,0	48.241	0,9	48.667	0,9	46.242	0,9	37.807	0,7
wieś	51.621	1,0	48.241	0,9	47.189	0,9	42.023	0,8	36.351	0,7
Biwaki, w tym:	57.282	1,2	60.814	1,1	78.752	1,5	68.261	1,3	69.342	1,3
wieś	36.359	0,8	33.424	0,6	39.954	0,8	39.394	0,8	39.149	0,8

- turystykę międzyklasową, organizowaną przez samorząd uczniowski, często komitet rodzicielski i grono pedagogiczne szkoły. Szkolna działalność krajoznawczo-turystyczna organizowana jest również przez SKKT, które mogą lecz nie muszą funkcjonować jako szkolne ogniwa PTTK. Zasady organizacyjne SKKT określa opracowany przez ogół członków i zaaprobowany przez radę pedagogiczną regulamin koła,

- turystykę harcerską i organizowaną przez inne organizacje młodzieżowe /np. PTSM, LZS, LOP/ działające na terenie szkoły w ramach własnych programów i określonych struktur organizacyjnych.

Z naszych badań wynika, iż ze względu na organizatora /tab.1/ wyjazdy, które młodzież wspomina najmilej, to:

- po pierwsze - organizowane przez klasę /83,9%/,
- po drugie - organizowane przez szkołę podstawową /66,1%/,
- po trzecie - w równym stopniu organizowane przez SKKT i ZHP /8,0%/. Organizacje te zrzeszają specyficzne grupy młodzieży, a zasięg ich oddziaływania jest znacznie węższy niż klasy, czy szkoły.

Spostrzeżenia o inicjatywnej roli szkoły podstawowej w organizowaniu turystyki potwierdziły również dane uzyskane od nauczycieli, a zawarte w raporcie "turystyka młodzieży szkół ponadpodstawowych środowiska miejskiego". Badania nasze wykazały, że ponad 1/4 klas szkolnych szkół ponadpodstawowych, z różnych przyczyn nie miała w ciągu roku ani jednej imprezy krajoznawczo-turystycznej, choć młodzież na ogół te imprezy akceptuje i lubi.

Wyjazdy klasowe odbywają się z reguły we wrześniu, maju i pierwszej połowie września, a udział w nich ma na ogół charakter

obligatoryjny. Czy sytuacja ta akceptowana jest przez młodzież ?
Świadczą o tym pozytywne wypowiedzi młodzieży.

"Było to w maju, zaraz na początku cała klasa i dwie inne wraz z wychowawcą wyjechała na wycieczkę do Krakowa. Miała to być wycieczka 4-dniowa /piątek - poniedziałek/. Wyjechaliśmy rano o godz. 6⁰⁰. Było nas około 40 osób. Wszyscy cieszyliśmy się na myśl o przygodach jakie nas czekają /---/. O godz. 19⁰⁰ dojechaliśmy do Oświęcimia, gdzie zwiedzaliśmy obóz koncentracyjny. Było to wielkie i wstrząsające przeżycie. Po zwiedzeniu oświęcimskiego obozu pojechaliśmy do miejscowości, w której mieliśmy nocować. Była ona oddalona o kilkanaście km od Krakowa. Z ulgą ułożyliśmy się na niezbyt wygodnych łóżkach i zaraz zasnęliśmy. Następnego dnia wcześnie rano wyjechaliśmy do Krakowa, gdzie czekał na nas przewodnik. Przez 3 dni zwiedzaliśmy najpiękniejsze zakątki miasta. Były to najpiękniejsze dni, dni w których zpbaczyłam tak wiele pięknych i wspaniałych zabytków. W drodze powrotnej także zwiedzaliśmy miasto, przejeżdżaliśmy przez park narodowy. Po przyjeździe do domu długo jeszcze wspominałam przygody jakie mnie spotkały i opowiadałam koleżankom, które nie były na wycieczce. Opowiadałam o tym wszystkim co zobaczyłam" /Dz. 1.17, ZSZ/.

"Za najbardziej udany wyjazd turystyczny, który utkwił mi w pamięci uważam wycieczkę dwudniową do Olsztyna. Wycieczka była zorganizowana przez wychowawcę ze szkoły podstawowej. Podobała mi się z następujących względów:

- wycieczka była tania,
- zwiedzaliśmy dużo zabytków,
- mieliśmy wolny czas na chodzenie po sklepach,
- były dobrze zorganizowane sprawy noclegu i wyżywienia".

/Chł. 1.16, LO/.

W powyższych wypowiedziach, reprezentatywnych dla wielu innych, na uwagę zasługują te zjawiska, które cechują turystykę młodzieży. Należą do nich: potrzeba poznawania nowych miejsc i ludzi, potrzeba doznawania piękna, silne przeżycia, które przenoszą się niejako na okres późniejszy i znajdują odzwierciedlenia we wspomnieniach i relacjach dla przyjaciół i znajomych.

Istotnym elementem jest dobra organizacja wyjazdu i jakość przekazu informacji o miejscach odwiedzanych przez przewodnika. Ci jak wynika z wypowiedzi zwłaszcza wychowawców klasowych nie zawsze dorastają do przypisanych im zadań.

Na podstawie wypowiedzi młodzieży /tab.1/ podczas wyjazdów turystycznych realizowane są przede wszystkim:

cele poznawcze, integracyjne, wypoczynkowo-rekreacyjne i estetyczne. Marginalnie, choć wyraźnie podkreślane są przez młodzież zachowania patologiczne, które częściej wymienia młodzież liceów ogólnokształcących i zasadniczych niż średnich szkół zawodowych.

Z wychowawczego punktu widzenia niebagatelną rolę odgrywa stosunek nauczyciela - wychowawcy do imprez krajoznawczo-turystycznych, a szerzej uczniów. Przy założeniu, że jest on inspi ratorem, a jego pomoc zawiera się w dyskretnym kierowaniu organizowaniem imprezy przez młodzież, można przyjąć, iż wyposaża on ją w nawyki i umiejętności niezbędne dla podejmowania samodzielnej aktywności turystycznej. Bywa jednak i tak, że wychowawca blokuje inicjatywy młodzieży. Oto przykład.

"Nasza wychowawczyni nie kiwnęła nawet palcem w bucie, aby pomóc w zorganizowaniu wycieczki. Wszystko co zostało załatwione, to przez uczniów. Sama wychowawczyni była jakby przeciwko wycieczce i to już na samym początku. /.../ W Krakowie nastąpiło rozstanie. Mimo naszych próśb pani wychowawczyni dała nam tylko 3 godz. na zwiedzanie. Mieliśmy chodzić sami, gdyż przewodnika nie mieliśmy /.../. Czas spędziliśmy na staniu w kolejce za biletami /.../. Pani wychowawczyni popędzała nas /.../ ani trochę nie przedłużyła nam czasu na zwiedzanie Krakowa. Tłumaczyła się tym, że czeka na nią mąż w domu. Jednak w tym czasie, gdy my staliśmy za biletami pani poszła sobie prawdopodobnie na kawę. Całe dwie godziny, które spędziłem już po zakupie biletów były wspaniałe, bo już bez pani wychowawczyni. Dotarłem do Bramy Floriańskiej, Kościoła Mariackiego, Sukiennic. Wstąpiłem też na wystawę twórczości rysunkowej pana Młeczki i do Galerii Sztuki Współczesnej /.../. I tak to mniej więcej zakończyła się wycieczka zorganizowana przez szkołę, a właściwie tylko przez uczniów, którzy wyznaczyli miejsce wyjazdu, załatwili bilety /na samolot i pociąg/. Udział szkoły ograniczył się jedynie do zwolnienia nas w tym dniu z lekcji". /Chł. 1.17 TZ/.

W wypowiedziach młodzieży rysują się dwa stanowiska wobec turystycznych imprez klasowych. Te udane, to na ogół organizowane wspólnie przez klasę i wychowawcę, w których wychowawca nie ogranicza inwencji młodzieży lecz pomaga jej w czynnościach organizacyjno-przygotowawczych. Zdarza się, że wyznacza zadanie przygotowania informacji o trasach i zwiedzanych obiektach na wypadek

braku przewodnika lub w celu uzupełniania jego informacji. Takie imprezy pozostają w pamięci młodzieży i zachęcają do samodzielnej aktywności turystycznej.

Do imprez nieudanych młodzież zalicza te, w których udział wychowawcy zaznacza się jego obecnością na wycieczce, lub wręcz ogranicza on zamierzenia młodzieży. Sytuacja taka powoduje brak możliwości wykształtowania się jakichkolwiek pożądanых nawyków pozwalających uczniom uczynić z turystyki źródło samorealizacji.

Mimo przeszkód organizacyjno-formalnych, finansowych, potrzeba aktywności turystycznej jest silnie zakodowana u młodzieży.

49,5% uczniów z badanej populacji wybrało jako temat wypracowania ten, który ilustruje jej marzenia o wyjeździe turystycznym /tab.2/. Marzenia te dotyczą prawie w równym stopniu wyjazdów w ramach własnego kraju /46,3%/ i wyjazdu poza jego granice /48,3%/.

Podróże "fantastyczne", uruchamiające fantazję dotyczą 7,3% uczniów. Oto przykłady:

"Wyjazd moich marzeń można rozpatrywać w wielu kategoriach. Bardzo chciałabym pojechać na wycieczkę z klasą, ale niestety nie możemy przełamać barier jakie stawia przed nami szkoła. Jesteśmy w II klasie i pomijając jednodniową wycieczkę do Warszawy, która odbyła się w wolną sobotę nie byliśmy razem nigdzie.

Oprócz towarzystwa szkolnego związana jestem z innymi młodymi ludźmi z którymi bardzo chętnie bym gdzieś pojechała. W tej kwestii również napotykam liczne przeszkody, szczególnie ze strony rodziców. Taki wyjazd byłby naprawdę spełnieniem marzeń. Wyobrażam go sobie w ten sposób. Pojechalibyśmy oczywiście w góry, rozbili gdzieś tam namioty, lub nocowali w schroniskach. Całymi dniami moglibyśmy chodzić po "świecie" a wieczorem palić ogniska. Przecież byłoby to cudowne. Niestety, nazbyt cudowne.

To jest to największe marzenie związane z wyjazdem. Są jeszcze inne np. bardzo chciałabym pojechać do Egiptu lub Rzymu. Przeszkodą są oczywiście pieniądze. Reasumując to jak nie brak organizacji to pieniędzy lub wyrozumiałości rodziców. Kończy się tylko na marzeniach. Bardzo lubię wyjazdy, wprost uwielbiam. Na wakacje przynajmniej dwa tygodnie spędzam tylko z ojcem i psem. Niektórzy dziwią się jak mogę. Niestety, ojciec jest wyrozumiały, ale nie na tyle aby puścić mnie samą". /Dz. 1. 16-17, L0/.

"Od najmłodszych lat marzyłam, aby pojechać wraz z całą klasą nad morze. Gdy byłam młodsza to z rodzicami wyjeżdżałam na wczasy nad morze. Bardzo lubię na wycieczki jeździć z swoimi rówieśnikami.

Jest bardzo fajnie. Marzę tylko o takiej wycieczce gdyż wiem, że na taką wycieczkę nie pojedziemy, gdyż nie zezwala na to szkoła, to przedsiębiorstwo w którym pracujemy. Trudno jest załatwić noclegi i bardzo drogo to kosztuje".
/Dz. 1. 16-17, ZSZ/.

"Wyjazd moich marzeń, to podróż dookoła świata. Chciałbym w niej zobaczyć wszystkie ciekawostki przyrodnicze świata. Poznać miejsca i tereny znane mi z telewizji. Moim marzeniem jest poznać kraje dalekiego wschodu i zamieszkujących go ludzi, porównać te kraje do naszego kraju, porównać przyrodę polską i dalekowschodnią. Interesuje mnie także w jaki sposób tamci ludzie spędzają wolny czas, żyją i pracują."
/Chł. 1.16-17, TZ/.

"Moim marzeniem jest wyjechać na taką daleką podróż, z dala od domu, aby móc się oderwać od codziennych spraw i zainteresować się życiem innych ludzi mieszkających w dalekich krajach. Z miłą chęcią wyjechałabym na wycieczkę turystyczną do Grecji. Chciałabym zobaczyć ten kraj, ponieważ są tam ciekawe zabytki, budowle, architektura. Chciałabym także wyjechać do Egiptu, aby zobaczyć te legendarne piramidy, które nieraz oglądałam w telewizji i poznać życie ludzi. Moim marzeniem jest także wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Chciałabym zobaczyć tam te bardzo wysokie wieżowce zwane drapaczami chmur, poznać ciekawych ludzi tam mieszkających, poznać jak rozwija się u nich gospodarka, czy też mają jakieś biura turystyczne, aby móc wyjeżdżać na wycieczki turystyczne. Jeszcze jednym państwem, które chciałabym zwiedzić jest Japonia, tam chciałabym zobaczyć jak rozwija się u nich gospodarka. Poznać historię tego miasta, zobaczyć te domki, które się jeszcze zachowały z czasów historii. Nowe udoskonalenie, urządzenia, maszyny, samochody, których być może będzie dużo, aby ludzie w jakiś sposób mogli ułatwić sobie życie i mieć więcej czasu na odpoczynek i spacer na świeżym powietrzu. W Polsce też jest wiele ciekawych miejsc, niektóre już widziałam, ale to i tak nie wszystkie np. Oświęcim - zobaczyć te baraki, obozy. Warszawa - szczególnie chciałabym zobaczyć pałac w Wilanowie. Wiem, że moje marzenia się nigdy nie spełnią, ale może jakby nadarzyła się okazja na jakiś wyjazd w nieznane tereny zawsze pojechałabym z miłą chęcią. Turystyka powinna więcej organizować wycieczek dla młodzieży, ponieważ wtedy młodzież się doksztala i poznaje różne zakątki przyrody".
/Dz. 1.16-17, ZSZ/.

Przedstawione wypowiedzi odzwierciedlają^{ce} potrzeby turystyczne młodzieży zawierają dużą dawkę pesymizmu. 15,7% uczniów wątpi w spełnienie swych marzeń. Pesymizm ten wynika w szczególności z uwarunkowań zewnętrznych do których należy postrzegana przez młodzież niechęć szkoły do organizowania lub pomocy w zorganizowaniu wyjazdu turystycznego oraz nieprzychylnie postawy rodziców wobec turystyki organizowanej samodzielnie.

Czynnikiem mającym istotny wpływ na realizację zamierzeń, którego znaczenie, jak mniemać można będzie nasilać się, są niedostatki finansowe rodzin. Zarysowały się one w badaniach z 1987 roku i dają znać o sobie ze wzmożoną siłą w roku 1990 o czym świadczą dane pierwszej części opracowania.

Tabela 1.

"Wyjazd organizowany przez szkołę, który najbardziej utkwił w pamięci" /dane w %/

Organizator wyjazdu		N = 62
1.	Szkoła podstawowa	66,1
2.	Szkoła ponadpodstawowa	33,9
	- klasa	83,9
	- SKKT	8,0
	- ZHP	8,0
Cele realizowane podczas wyjazdu		
1.	poznanie zabytków, zwiedzanie	71,0
2.	poznanie nowych ludzi	45,1
3.	integracja z klasą	33,9
4.	rozrywki kulturalne, wypoczynek	21,0
5.	przeżycia estetyczne	22,6
6.	zakupy	3,2

Tabela 2.

"Wyjazd moich marzeń" /dane w %/

	N = 149
1. Zwiedzanie kraju, regionu w tym z:	46,3
a/ klasą	24,1
b/ z opisem co chce się zobaczyć /znanego z lektur, lekcji historii, TV itp./	29,5
2. Wyjazd za granicę, w tym:	48,3
a/ z określonym programem zwiedzania	16,1
b/ połączony z zarobkiem	11,3
3. Wyjazd "fantastyczny" np. w kosmos	7,3

Zakończenie

Prezentowane opracowanie sygnalizuje jedynie wybrane problemy związane z wypoczynkiem wakacyjnym dzieci i młodzieży oraz niektóre aspekty pracy krajoznawczo-turystycznej szkoły postrzegane przez uczniów szkół ponadpodstawowych. Fakt, że młodzież chce podróżować, poznawać własny kraj i inne kraje, czerpać o nich wiedzę, zdobywać doświadczenie życiowe, potwierdza walory wychowawcze turystyki i rodzi potrzebę prowadzenia cyklicznych badań zasięgu ilościowego i jakości aktywności turystycznej młodzieży organizowanej instytucjonalnie i samodzielnie.